

## Kilka uwag o praktycznym znaczeniu komparatystyki prawniczej

### Abstrakt

Komparatystyka prawnicza w administracji publicznej to pociągający i zarazem niełatwy obszar badawczy. Fascynuje, kształtuje postawę otwartości, daje szansę właściwego dystansu i perspektywy, uzyskania korzyści teoretycznych i praktycznych. Ale też zniechęca, łudząc tylko taką możliwością, wpędzając w pułapki i niebezpieczeństwa różnej natury. O jej walorach decyduje użyteczność wyników. Praktyczny wpływ naukowej działalności w obszarze prawa porównawczego dla praktyki sądowej można określić jako: walidacyjny, metodologiczny i informacyjny.

### Słowa kluczowe

prawo porównawcze, argumentacja, sąd.

Powszechnie są znane talent i zamiłowanie Pana Profesora Jana Jeżewskiego do komparatystyki prawniczej. W tym względzie jest niezrównanym kontynuatorem badań zainicjowanych przez wybitnych Profesorów wrocławskiej szkoły administratywistyki i Mistrzem – moim oraz wielu, wielu innych osób. Komparatystyka prawnicza w administracji publicznej<sup>1</sup> to pociągający i zarazem niełatwy obszar badawczy. Fascynuje, kształtuje postawę otwartości, daje szansę właściwego dystansu i perspektywy<sup>2</sup>, uzyskania korzyści teoretycznych i praktycznych: innowacji, rozwiązania skomplikowanego zagadnienia prawnego czy rozstrzygnięcia wrażliwej kwestii społecznej. Ale też zniechęca, łudząc tylko taką możliwością, wpędzając w pułapki i niebezpieczeństwa różnej natury<sup>3</sup>. Cyklicznie wieści się to zmierzch, to odrodzenie, a nawet dominację prawa porównawczego<sup>4</sup>. Przy tym współczesna komparatystyka prawnicza jeszcze nie uwolniła się od

---

<sup>1</sup> Terminy komparatystyka prawnicza i administracyjne prawo porównawcze traktuję w opracowaniu synonimicznie.

<sup>2</sup> Zob. J. Jeżewski, *Dystans i perspektywa. Podejście porównawcze jako element metody badawczej Jerzego Stefana Langroda*, [w:] J. Niczyporuk (red.), *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Stefana Langroda*, Lublin-Paryż 2011, s. 649; *idem*, *Uwagi o znaczeniu wyniku badań prawnoporównawczych*, [w:] J. Boć, A. Chajbowicz (red.), *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, Wrocław 2009, s. 253-254.

<sup>3</sup> W literaturze kontestującej wartość badań porównawczych wskazuje się m.in. na problemy językowe i terminologiczne, kulturowe różnice między systemami prawnymi decydujące o interdyscyplinarnym charakterze prawa porównawczego i wymagające „kulturowej aklimatyzacji” badacza; problemy metodologiczne: arbitralny wybór przedmiotu porównywania, brak systematyzacji, trudności z osiągnięciem porównywalności, niebezpieczeństwo wykluczenia czy ignorancji pozaprawnych reguł (czynników), tendencja do narzucania własnych (krajowych) koncepcji prawnych i oczekiwań wobec porównywanego systemu.

<sup>4</sup> K. Zweigert, H. Kotz, *An Introduction to Comparative Law*, wyd. 3, przeł. T. Weir, Oxford 1998, s. 51.

dawnych problemów, a już dołączyły do nich nowe<sup>5</sup>. Nie powinno to jednak zniechęcać prawników administratywistów uprawiających tę dyscyplinę naukową, zwłaszcza w świetle roli, jaką badania i ich wyniki mogą pełnić w praktyce. Administracyjne prawo porównawcze po wielu latach niemal całkowitego braku zainteresowania<sup>6</sup> charakteryzuje się dużym potencjałem rozwojowym i staje się dominujące w komparatystyce prawa publicznego<sup>7</sup>. A zakres problematyki badawczej jest praktycznie nieograniczony. Jak pisał Franciszek Longchamps de Bériet, zarówno wybór przedmiotu, jak i wybór cech do badania, a także dobór pytań czy hipotez pozostawione są całkowicie decyzji badającego<sup>8</sup>. „Jakkolwiek bowiem rygoryzować postępowanie badawcze, właściwym czynnikiem twórczym, impulsem i motorem badań pozostanie zawsze intuicja badacza”<sup>9</sup>. Współcześnie prawo porównawcze bada się zatem w skali makro (urbanistyka prawa), mezo (architektura prawa) i mikro (prawnicza „dekoracja wnętrza”)<sup>10</sup>.

„O walorach prawa porównawczego decyduje jego użyteczność”<sup>11</sup>. W dedykowanym Jubilatowi opracowaniu pragnę zwrócić uwagę na praktyczne znaczenie naukowej działalności w obszarze prawa porównawczego dla wymiaru sprawiedliwości. Kilka refleksji na ten temat nasunęło się po lekturze monografii Michała Bobeka pt. *Comparative Reasoning in European Supreme Courts*<sup>12</sup>.

<sup>5</sup> Zob. M.M. Siems, *The End of Comparative Law*, „The Journal of Comparative Law” 2007, nr 2, s. 133 i n.

<sup>6</sup> W stosunku do prawa administracyjnego porównawczego przez długi czas panowało powszechne przekonanie, że w tym obszarze nie ma ani praktycznej, ani teoretycznej potrzeby poszukiwania rozwiązań, które porównawcza analiza prawa mogłaby przynieść. Podkreślano szczególność, unikatowość krajowych rozwiązań administracyjnoprawnych, odzwierciedlających polityczne, społeczne, ekonomiczne i kulturowe uwarunkowania i związek z tożsamością narodową. Ponadto system *common law* (wyjątek stanowiły Stany Zjednoczone Ameryki) negował uznanie prawa administracyjnego jako odrębnej dziedziny prawa. Dodatkowo porównywanie utrudniał fakt późnego podziału na wyspecjalizowane działy i charakterystyczne dla prawa administracyjnego pogranicza. Por. H.P. Nehl, *Administrative Law*, [w:] J.M. Smits, Edward Elgar (eds), *Elgar Encyclopedia of Comparative Law. Second Edition*, Cheltenham-Northampton 2012, s. 21-22.

<sup>7</sup> J. Schwarze, *The Future of the European Public Law*, [w:] P. Birkinshaw, M. Varney (eds), *The European Union Legal Order after Lisbon*, Alphen aan den Rijn 2010, s. 5-6. Dominują w tym nurcie badania w obszarze prawa administracyjnego Unii Europejskiej. Jak pisze J. Jeżewski, obecnie nie jest celem unifikacja całkowita, uniwersalna, lecz badanie zakresów i celów współlistnienia regulacji prawnych państw europejskich w kontekście integracji jako efektu, a także drogi do unifikacji prawa. Integracja uwydatnia niektóre cechy tego procesu: krąg geopolityczny, tradycję prawną, zbieżność koncepcji prawnych, współpracę w sprawach objętych unifikacją, J. Jeżewski, *Porównawcze badania prawa a europeizacja prawa administracyjnego*, [w:] Z. Janku, Z. Leoński, M. Szewczyk, M. Waligórski, K. Wojtczak (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego* Wrocław 2005, s. 53, też *idem*, *Uwagi o znaczeniu wyników...*, s. 253.

Warto także wskazać na dzieło prezentujące wyniki badań „klasycznej” komparatystyki prawa administracyjnego i nurtu europeizacyjnego, mianowicie A. von Bogdandy, P.M. Huber, S. Cassese (eds), *The Max Planck Handbooks in European Public Law. The Administrative State*, Oxford 2017.

<sup>8</sup> F. Longchamps de Bériet, *Z badań porównawczych w dziedzinie prawa. Refleksja metodologiczna*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 125, „Prawo” 1970, t. XXXII, s. 134.

<sup>9</sup> *Ibidem*.

<sup>10</sup> Z. Brodecki, M. Konopacka, A. Brodecka-Chamera, *Komparatystyka kultur prawnych*, Warszawa 2010, s. 11.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>12</sup> Monografia została wydana w 2013 roku przez Oxford University Press.

Komparatystyka prawnicza pełni tradycyjnie wiele funkcji. Powszechnie wymienia się funkcje: poznawczą, naukową (teoretyczne porównywanie), dydaktyczną; funkcje praktyczne z punktu widzenia krajowego systemu prawnego (nurt prawodawstwa porównawczego): prawotwórczą, interpretacyjną i unifikacyjną. Są one ze sobą ściśle powiązane. Badania naukowe w obszarze prawa porównawczego, poza samoistną rolą, spełniają też taką, która uwidacznia się i jest zrozumiała dopiero po przeanalizowaniu funkcji prawotwórczej i interpretacyjnej. Te zaś realizują się poprzez czynienie przez władzę publiczną (zwłaszcza ustawodawcę i sądy) jednego państwa europejskiego użytku z praktyki (konstytucyjnej) innego państwa europejskiego jako: 1) źródła nowych idei, w szczególności dla rozwiązania konkretnego problemu (prawo obce jako źródło inspiracji lub jako forma dialogu między sądami albo *soft use*), 2) argumentu normatywnego w uzasadnieniu decyzji sądowej lub aktu normatywnego, 3) ornamentu argumentacyjnego<sup>13</sup>.

Wiele wniosków dotyczących znaczenia literatury prawniczej z obszaru prawa porównawczego można pośrednio wyprowadzić z monografii Michała Bobeka pt. *Comparative Reasoning in European Supreme Courts*. Książka została opublikowana w 2013 r. jako jedna z wielu – co autor sam podkreśla – publikacji na ten temat, które ukazały się w ostatnim czasie. Jak czytamy we wstępie, zjawisko znane od stuleci cieszy się od około dwudziestu lat szczególną popularnością. Autora charakteryzuje krytyczne podejście do zastosowanych metod i jego zdaniem powierzchownych wniosków płynących z tych badań. Podkreśla, że w literaturze aksjomatycznie wskazuje się na nowość tego zjawiska i stały wzrost liczby odwołań w judykatach do prawa zagranicznego. Niektóre z tych opracowań – jak pisze – głoszą w związku z tym zmierzch pozytywistycznych teorii Kelsena czy Harta i oznajmniają narodziny czegoś nowego, połączonego zazwyczaj ze zmienioną terminologią<sup>14</sup>.

Michał Bobek poddaje te tezy sprawdzeniu w empirycznych i teoretycznych badaniach, posługując się różnymi metodami badawczymi: porównawczą, opisową, empiryczną i w podejściu filozoficznym: realistyczną i pragmatyczną. Badania mają charakter indukcyjny. Bez wątplenia ich atutem jest porównywanie z uwzględnieniem historycznego i kulturowego kontekstu badanych jurysdykcji i ogólnej europejskiej ewolucji. Głównym celem jest ustalenie **co i jak** sędziowie w wybranych do badania państwach<sup>15</sup> porównują i wykorzystują w rozstrzyganiu spraw krajowych. Jednocześnie te praktyczne pytania badawcze są zintegrowane z pytaniem teoretycznym – w jaki sposób odpowiedni system prawny uzasadnia sięganie do obcego, pozasystemowego argumentu.

<sup>13</sup> D. Miąsik, A. Wróbel, *Europeizacja prawa administracyjnego – pojęcie i konteksty*, [w:] R. Hauser, A. Wróbel, Z. Niewiadomski (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 3. Europeizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014, s. 11.

<sup>14</sup> M. Bobek, *Comparative Reasoning in European Supreme Courts*, Oxford 2013, s. 2. Por. J. Jeżewski, *Dystans i perspektywa...*, s. 650.

<sup>15</sup> Wybór pięciu jurysdykcji został przemyślany tak, aby badaniu poddane zostały państwa z jednej strony o tradycji kontynentalnej i *common law*, a z drugiej o stabilnym ustalonym systemie prawnym i państwa, które przeszły w nieodległej przeszłości transformację ustrojową. Wybór padł na Anglię i Walię, Francję, Niemcy, Czechy i Słowację. Dla celów badań teoretycznych autor poszerzył krąg geograficzny, dodając także inne państwa z europejskiego kręgu kulturowego: Polskę, Węgry, Włochy i Szwajcarię, M. Bobek, *op. cit.*, s. 3-4.

Spośród wyróżnionych sytuacji odwoływania się do argumentu z prawa obcego przez sądy<sup>16</sup> autora interesuje zastosowanie nieobowiązkowe: wskazane (*advisable*) lub dobrowolne (*voluntary*), bada zatem wzorce zagranicznego autorytetu perswazyjnego (*foreign persuasive authority*) w podejmowaniu decyzji sądowych. Tylko takie badanie umożliwia ocenę rzeczywistego poziomu otwartości wymiaru sprawiedliwości na źródła zagraniczne. Tylko w tej sytuacji sędzia ujawnia osobiste preferencje i można go postrzegać jako osobę mentalnie przekraczającą granice krajowego systemu prawnego<sup>17</sup>. Badanie empiryczne zostało ograniczone do sądów najwyższych w rozumieniu prawa krajowego, ponieważ nie tylko stoją one na straży jednolitości orzecznictwa, ale i tworzą „prawo sędziowskie”. Autora ponadto interesował komparatystyczny wzorzec rozumowania prawniczego i częstotliwość jego występowania, a nie prawidłowość wyroku czy rzeczywisty wkład merytoryczny w rozwiązanie przyjęte przez sąd. Brane były pod uwagę zarówno odwołania „ornamentacyjne”, jak i odniesienia do prawa obcego jako do źródła inspiracji. „Prawo obce” rozumiane było przy tym szeroko jako: legislacja, orzecznictwo i doktryna.

To, czy sędziowie używają argumentów porównawczych, zależy od złożonej zależności szeregu czynników prawnych i pozaprawnych w ramach każdego systemu prawnego. Autor dzieli te czynniki na cztery rodzaje<sup>18</sup>. Pierwsze to czynniki ogólne, obejmujące wpływy polityczne, a także wielkość i wiek jurysdykcji. Instytucjonalne czynniki to miejsce sądu w strukturze, analityczne wsparcie i istnienie zinstytucjonalizowanych ścieżek porównawczej wymiany sądowej, takich jak sieci, bazy danych *etc.* Z kolei proceduralne uwarunkowania obejmują wybór spraw, aktywność stron postępowania, instytucję *amicus curie* i koszty postępowania sądowego. Ostatni czynnik to – jak to określa autor za B. Markesinisem i J. Fedtke – psychobiografia sędziego<sup>19</sup>. Nie ma wśród tych czynników wymienionej wprost doktryny prawa, ale jej wpływ jest bezsprzeczny i, jak wynika z przeprowadzonych badań, przenika większość tych faktorów, często w sposób trudny do obiektywnego zweryfikowania.

<sup>16</sup> M. Bobek dokonuje podziału na obowiązkowe (*mandatory*) i nieobowiązkowe (*non-mandatory*) użycie argumentu z prawa zagranicznego przez sądy. To ostatnie ma postać odwołania wskazanego (*advisable*) lub dobrowolnego (*voluntary*). Kryterium jest istnienie podstawy prawnej w prawie krajowym do powoływania prawa zagranicznego. W przypadku obowiązkowego zastosowania prawa obcego krajowy system prawny nakazuje sędziemu takie zachowanie przy rozstrzygnięciu sprawy, pod rygorem sankcji zagrażającej wydaniu orzeczenia w razie niespełnienia obowiązku. W takich sytuacjach prawo obce, pomimo swego pochodzenia jest traktowane zasadniczo jako prawo krajowe i stanowi bezpośrednie źródło. Przykłady obowiązkowego zastosowania prawa obcego (oczywiście w dużym uproszczeniu) dotyczą norm prawa kolizyjnego, wzajemnego uznawania orzeczeń, bezpośrednio stosowanych źródeł prawa międzynarodowego publicznego i prawa UE. Wskazane zastosowanie prawa obcego obejmuje przypadki, w których istnieje co najmniej dorozumiana albo pośrednia podstawa do odwołania się do prawa obcego; brak zastosowania nie wywołuje jednak sankcji. Przykład to pośrednie stosowanie norm prawa międzynarodowego dla interpretacji normy prawa krajowego implementującego prawo międzynarodowe. Dobrowolne zastosowanie prawa obcego czy też orzecznictwa i doktryny z innej jurysdykcji ma miejsce, gdy przy rozstrzygnięciu sprawy krajowej sąd bierze pod uwagę powyższe czynniki, nie będąc do tego w żaden sposób zobowiązany czy zachęcany przez prawo krajowe. Występują też oczywiście mieszane rodzaje, M. Bobek, *op. cit.*, s. 37 i n.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 20.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 20 i n. Nie są to hipotezy do zbadania, a wprowadzenie do *case study*.

<sup>19</sup> M. Bobek, *op. cit.*, s. 56.

Wnioski z przeprowadzonych badań przeczą optymistycznej wizji nakreślonej w dominującym nurcie literatury. Upraszczając je dla potrzeb tego opracowania, można stwierdzić, że sędziowie krajowi wprawdzie wykorzystują inspirację prawnoporównawczą, ale w minimalnym stopniu, nie jest to codzienność praktyki orzeczniczej, a raczej „luksusowa” forma analizy prawnej. Znaczne zaangażowanie sądów w obowiązkowe odniesienia do prawa UE i prawa międzynarodowego (w tym Rady Europy) istotnie wpływa na zmniejszenie zainteresowania nieobowiązkowym zastosowaniem argumentu z prawa obcego<sup>20</sup>.

W kategoriach jakościowych, dodatkowa praca komparatystyczna jest zarezerwowana dla istotnych społecznie, nowych, kontrowersyjnych i złożonych przypadków. Służy przede wszystkim wypełnieniu luk w prawie albo aktualizacji prawa ze względu na zmiany społeczne. Sędziowskie rozumowanie nie jest jednak poszukiwaniem prawdy czy obiektywizmu, ale szukaniem inspiracji dla nowego podejścia lub uzasadnienia dla podjętego rozstrzygnięcia, które jest możliwe także bez komparatystyki. Proces jest czysto pragmatyczny, utylitarny. W ten proces jest wpisane upolitycznienie, w szczególności w zakresie wyboru zagranicznych systemów prawnych i w trakcie rozważania, czy ten system zagraniczny może być cytowany jako zagraniczny autorytet perswazyjny w rozstrzygnięciu sądu<sup>21</sup>.

W aspekcie teoretycznym M. Bobek konkluduje, że w aktualnej praktyce sądów nie ma nic, czego pozytywistyczna i państwocentryczna teoria interpretacji prawa nie byłaby w stanie wytłumaczyć i uzasadnić. Dla praktykowanych celów wypełnienia luk w prawie i aktualizacji społecznej pozytywizm prawniczy pozwala na inkorporację pozasystemowych argumentów<sup>22</sup>.

W świetle badań przeprowadzonych przez M. Bobeka prawnicza literatura porównawcza ma kluczowe znaczenie, zarówno w warstwie teoretycznej, jak i empirycznej.

Nie ma wątpliwości, że wyniki badań naukowych wywierają wpływ na legislatora i sędziów. Stwierdzenie tylko, że sądy czerpią inspirację z porównawczej literatury prawniczej to jednak zbytne uproszczenie<sup>23</sup>. Jej praktyczny wpływ na odwoływanie się przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości do prawa zagranicznego można określić jako: walidacyjny, metodologiczny i informacyjny.

Doktryna jako element walidacyjny wskazuje dopuszczalność, zasadność i rolę porównawczego argumentowania w praktyce sądowej<sup>24</sup>. Na tej płaszczyźnie następuje

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 283.

<sup>21</sup> *Ibidem*, s. 284.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> J. Smits, *Comparative Law and its Influence on National Legal Systems*, [w:] M. Reimann, R. Zimmermann (eds), *The Oxford Handbook of Comparative Law*, Oxford 2006, s. 480 i 485.

<sup>24</sup> Jak wskazuje M. Bobek, sędziowie są zmuszeni poruszać się między przysłowiową Scyllą i Charybdą. Rozpiętość poglądów rozciąga się od entuzjastów komparatystyki i globalnych transnarodowych proroków prawnych, którzy sugerują, że musi istnieć „dialog” w każdym przypadku, do sceptyków i przeciwników, którzy twierdzą z kolei, że rozumowanie porównawcze nigdy nie powinno mieć miejsca w sądach, albo dlatego, że sędziowie zawsze robią to niewłaściwie (miękką wersja) lub dlatego, że brak jakiegokolwiek konstytucyjnej legitymacji do tego, a taka jest praktyka, dlatego niedemokratyczne (wersja twarda), *idem, op. cit.*, s. 2-3. W dalszej części pracy pisze o dogmatycznie otwartych i dogmatycznie zamkniętych systemach (s. 197).



konfrontacja teorii prezentowanych w piśmiennictwie krajowym w celu wyjaśnienia, co sędziowie robią i co robić mogą lub powinni (raczej nie muszą), biorąc pod uwagę przede wszystkim konstytucyjne i ustawowe wymogi funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Poddawane analizie są tradycja historyczna i kultura prawna, polityczne aspekty dokonywanych wyborów (polityka ma znaczenie), rola sądów i prawa sędziowskiego (sędziowie jako „legislatorzy”), akceptowane rodzaje wykładni sądowej i rola wcześniejszego orzecznictwa, granice komparatystycznego argumentowania i charakter użytego argumentu (perswazyjny, subsydiarny, dodatkowy, godny obrony i z konieczności selektywny), odstępstwa i ich przyczyny od otwartości na komparatystyczne argumentowanie (uzasadniane politycznie).

Doktryna oferuje także wskazówki metodologiczne. To prawda, że trudno o zgodność, jeśli chodzi o dominujący model badań komparatystycznych. Tę dziedzinę wiedzy charakteryzuje wielość i komplementarność metod. Wybór metody wynika z celu porównywania i przedmiotu badania<sup>25</sup>. Na gruncie komparatystyki ścierają się ze sobą różne koncepcje strategii porównawczych, preferujące odmienne metody badawcze: poznawczy uniwersalizm i cząstkowy minimalizm, statyczny strukturalizm i dynamiczny funkcjonalizm, dedukcyjna orientacja aprioryczna i indukcyjna orientacja aposterioryczna, ujęcia „czysto” teoretyczne i ujęcia praktyczne. Przez lata uznanie zdobyła metoda funkcjonalna<sup>26</sup>, ale pod wpływem przede wszystkim doktryny amerykańskiej upowszechnia też metoda kontekstualna<sup>27</sup>. Ten wybór zapewne nie ułatwia pracy sędziom, może dlatego też – jak wynika z badań empirycznych M. Bobeka – rzadko podążają oni ściśle wytyczoną drogą metodologiczną<sup>28</sup>.

Widzę w tym związek z trzecią funkcją, jaką pełni nauka prawa porównawczego w komparatystycznej praktyce sądowej. Piśmiennictwo z zakresu prawa porównawczego to podstawowe źródło informacji dla sądów w ich wyprawie poza granice krajowego systemu prawnego. Zagraniczne idee są poszukiwane i chętnie przyjmowane przez sądy, jednak preferowane jest podejście akademickie (*scholarly comparisons*), tzn. powinny być one najpierw przefiltrowane, omówione i dostosowywane przez krajową doktrynę. Takie podejście dominuje w tradycji kontynentalnej, gdzie innowacyjność i rozwój prawa to domena ustawodawcy, a nie sądów. Inaczej rzecz się przedstawia w systemie *common law*, w którym sędziowie tradycyjnie są uprawnieni do prawotwórczej działalności<sup>29</sup>.

W odniesieniu do informacyjnego i źródłowego znaczenia prawniczej literatury porównawczej warto jeszcze podkreślić, że przyczynia się ona do pewnego zniekształcenia

<sup>25</sup> R. Tokarczyk, *Komparatystyka prawnicza*, wyd. 9, Warszawa 2008, s. 67 i n. Zob. też P.G. Monateri, *Methods of Comparative Law*, Cheltenham-Northampton 2012 i M. Van Hoecke (ed.), *Methodologies of Legal Research. Which Kind of Method for What Kind of Discipline*, Oxford-Portland 2011, rozdziały 9-12.

<sup>26</sup> Propagowana głównie przez K. Zweigerta i H. Kotza, zob. *idem*, *op. cit.*

<sup>27</sup> Zob. np. E.J. Eberle, *The Methodology of Comparative Law*, „Roger Williams University Law Review” 2014, Vol. 16, Issue 1, Article 2, [https://docs.rwu.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.pl/&httpsredir=1&article=1445&context=rwu\\_LR](https://docs.rwu.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.pl/&httpsredir=1&article=1445&context=rwu_LR) [dostęp 4.12.2017].

<sup>28</sup> Jak pisze autor, ogromna większość przypadków sądowych odwołań do materiałów porównawczych nie spełnia nawet najbardziej podstawowych wymagań zrygoryzowanego badania porównawczego, *idem*, *op. cit.*, s. 68.

<sup>29</sup> M. Bobek, *op. cit.*, s. 74, 194.

obrazu praktyki sądowej (w jej ilościowym wymiarze). Inspiracja porównawcza może i najczęściej przychodzi za pośrednictwem doktryny krajowej. Sędzia, cytując krajowe prace naukowe, może przywołać również oryginalne zagraniczne rozwiązania, ale może się także ograniczyć do krajowej doktryny. W tym drugim przypadku pochodzenie inspiracji porównawczej zostaje zatarte. Jak zauważa M. Bobek, takie przypadki ukrytej inspiracji prawem zagranicznym są szczególnie istotne w większych systemach z solidnym dorobkiem doktryny. W pewnym sensie im bogatsza krajowa debata naukowa, tym mniejsza potrzeba sądów w zakresie samodzielnego poszukiwania zagranicznych rozwiązań.

Pozostaje mi podzielić się nadzieją, że komparatystyka prawnicza w administracji publicznej to nie bezużyteczna dziedzina nauki dla wąskiego grona pasjonatów, ale dynamicznie rozwijająca się dyscyplina pozwalająca lepiej rozumieć ludzi, kultury i prawo.

## **Some remarks on practical significance of comparative law**

### **Abstract**

Comparative administrative law is an attractive and at the same time difficult research area. It fascinates, creates openness, gives a chance for the proper distance and perspective, as well as gaining theoretical and practical benefits. But also discourages researchers, deluding only such a possibility, driving into traps and dangers of various nature. Its value is determined by the usefulness of the results. The practical impact of scientific activity in the field of comparative law for comparative judicial reasoning can be described as: legitimacy, methodology and information.

### **Key words**

comparative administrative law, judicial reasoning.

**Dr Barbara Kowalczyk** – adiunkt w Zakładzie Porównawczej Administracji Publicznej Instytutu Nauk Administracyjnych na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego

## **Literatura**

Bobek M., *Comparative Reasoning in European Supreme Courts*, Oxford 2013

von Bogdandy A., Huber P.M., Cassese S. (eds), *The Max Planck Handbooks in European Public Law. The Administrative State*, Oxford 2017

Brodecki Z., Konopacka M., Brodecka-Chamera A., *Komparatystyka kultur prawnych*, Warszawa 2010

Eberle E.J., *The Methodology of Comparative Law*, „Roger Williams University Law Review” 2014, Vol. 16, Issue 1, Article 2, [https://docs.rwu.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.pl/&httpsredir=1&article=1445&context=rwu\\_LR](https://docs.rwu.edu/cgi/viewcontent.cgi?referer=https://www.google.pl/&httpsredir=1&article=1445&context=rwu_LR) [dostęp 4.12.2017]

Jeżewski J., *Dystans i perspektywa. Podejście porównawcze jako element metody badawczej Jeżewskiego Stefana Langroda*, [w:] J. Niczyporuk (red.), *Teoria instytucji prawa administracyjnego. Księga pamiątkowa Profesora Stefana Langroda*, Lublin-Paryż 2011

- Jeżewski J., *Porównawcze badania prawa a europeizacja prawa administracyjnego*, [w:] Z. Jan-ku, Z. Leoński, M. Szewczyk, M. Waligórski, K. Wojtczak (red.), *Europeizacja polskiego prawa administracyjnego*, Wrocław 2005
- Jeżewski J., *Uwagi o znaczeniu wyników badań prawnoporównawczych*, [w:] J. Boć, A. Chajbo-wicz (red.), *Nowe problemy badawcze w teorii prawa administracyjnego*, Wrocław 2009
- Longchamps de Bérier F., *Z badań porównawczych w dziedzinie prawa. Refleksja metodologicz-na*, Acta Universitatis Wratislaviensis No 125, „Prawo” 1970, t. XXXII
- Miąsik D., Wróbel A., *Europeizacja prawa administracyjnego – pojęcie i konteksty*, [w:] R. Hau-ser, A. Wróbel, Z. Niewiadomski (red.), *System Prawa Administracyjnego. Tom 3. Euro-peizacja prawa administracyjnego*, Warszawa 2014
- Monateri P.G., *Methods of Comparative Law*, Cheltenham-Northampton 2012
- Nehl H.P., *Administrative Law*, [w:] J.M. Smits (ed.), *Elgar Encyclopedia of Comparative Law. Second Edition*, Cheltenham-Northampton 2012
- Schwarze J., *The Future of the European Public Law*, [w:] P. Birkinshaw, M. Varney (eds), *The European Union Legal Order after Lisbon*, Alphen aan den Rijn 2010
- Siems M.M., *The End of Comparative Law*, „The Journal of Comparative Law” 2007, nr 2
- Smits J., *Comparative Law and its Influence on National Legal Systems*, [w:] M. Reimann, R. Zimmermann, *The Oxford Handbook of Comparative Law*, Oxford 2006
- Tokarczyk R., *Komparatystyka prawnicza*, wyd. 9, Warszawa 2008
- Van Hoecke M. (ed.), *Methodologies of Legal Research. Which Kind of Method for What Kind of Discipline*, Oxford-Portland 2011
- Zweigert K., Kotz H., *An Introduction to Comparative Law*, wyd. 3, przeł. T. Weir, Oxford 1998